

Olga Gorbaczewa

Białurusi Uniwersytet Państwowy w Mińsku

**Eustachy Januszkiewicz. Wyjątki z korespondencji
czterdziestoletniej z lat 1831–1871.
Część III, lata 1836–1837¹**

9 lutego [1836 r.]

Od 1 stycznia przestał istnieć nasz polski dom bankowy pod firmą L. Jelski & Cie². Kto mu i ile powierzył, tyle stracił. Skoro mu nie zabro-

¹ Część I i II zob. „Niepodległość i Pamięć” 2016, r. 23, nr 2(54), s. 235–263; 2018, r. 25, nr 1(61), s. 363–394.

² Ludwik Jelski (1785–8.08.1843) – finansista, pochodził z Grodzieńszczyzny, założyciel banku *Jelski, Drossart et Cie*, znajdującego się w Paryżu na ul. Grande batelière № 18. W 1828 r. zainicjował stworzenie polskiego banku i został jego przewodniczącym. Sceptycznie podchodził do powstania listopadowego, jednak zgodził się pełnić funkcję wiceministra finansów w Rządzie Narodowym, potem zaprzyjaźnił się z A. Czartoryskim. W lutym 1831 r. wyjechał do Wiednia, aby znaleźć środki na Rząd, ale został internowany w Szwajcarii, skąd wyemigrował. Po klęsce powstania przeniósł się do Francji, gdzie był związany ze środowiskiem A. Czartoryskiego. W 1834 r. założył towarzystwo przemysłowe i finansowe. W 1839 r. przekazał swoją kolekcję książek do Biblioteki Polskiej w Paryżu. Autor dzieł ekonomicznych i historycznych, z których jedno znajduje się w wydaniu K. Bronikowskiego. Zob. L. Jelski, *Marsze i działania korpusu polskiego w kampanii moskiewskiej 1812 r. Od Mohilewa aż do końca zaczepnej wojny*, [w:] *Pamiętniki polskie*, wyd. K. Bronikowski, t. 3, Paryż 1845; *Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, pod red. K. Dopieraty, t. 2, Toruń 2003, s. 315–316; *Kalendarz Pięćdziesięciu lat Polonii na rok 1838*, Paryż 1838, s. 97–98.

nili gry [s. 52] na bursie³, cóż dziwnego że fundusze przepadły. Zostali nawet wierzyciele, a że niektórzy akcjonariusze nie zapłacili całkowitej sumy, więc teraz dopłacać będą obowiązani.

Czy przypominasz sobie sprawę przeszłoroczną naszych drukarzy-ków. Podniecali ją przeciw Jełowickimu Ledóchowski i inni koledzy sejmowi. Ja odpisałem *Kilka słów*⁴ i zapomniano. Teraz dopiero wiarusy przybyli z Prus do Anglii i osiedli w Portsmouth⁵ zawiązali się w tak zwaną Gminę Grudziądz⁶, a na ten raz w osobny Trybunał wyrokujący jak następuje: „Nawołujący o sprawiedliwość głos członków ludu. Lud polski nie umie być głuchym i dlatego Gromada początkowanie wyroku przyjmując na siebie zważywszy obżalowanych Aleksandra Jełowickiego i Eustachego Januszkiewicza za winnych zbrodni uciekania członków Ludu Polskiego, pogorszenia ich stanu, winy obrazy braterstwa narodowego, emigracyjnego i obywatelskiego, dążności i czynów przeciwnych⁷ zasadom społecznej naprawy, spółnictwa zbrodni w sprzysiężeniu fabrykantów francuskich przeciw robotnikom i zamachu na zaprowadzenie między Polakami ludobójczego systematu arystokracji handlowej, jednomyślnie uznała ... a zastosowując karę do wyżej wyrażonych występów, Gmina Grudziądz na mocy służącego sobie prawa postanowiła i postanawia:

Byłych obywateli Aleksandra Jełowickiego i Eustachego Januszkiewicza za nieprzyjaciół [s. 53] ludu w ogólności a mianowicie ludu polskiego, a stąd za pozbawionych wszelkich praw obywatelstwa polskiego ogłosić; jako też niniejszym wyrokiem przed Emigracją, narodem polskim i ludem całego świata tychże za takich ogłasza i wżgardzie powszechnej oddaje.

Wszystkich zaś pojedynczych bądź zbiorowych członków ludu i prawych jego przyjaciół w kraju lub w tułactwie, w niewoli lub na wolności znajdujących się do poparcia i rozpowszechnienia tego wyroku wzywa.

Uchwalono w koszarach w Portsmouth dnia 19 listopada 1835⁸.

³ Bursa – termin, używany w XIX wieku w odniesieniu do giełdy.

⁴ Wymienione następujące dzieło Januszkiewicza: E. Januszkiewicz, *Kilka słów drukarni Polskiej*, [Paryż 1835].

⁵ Portsmouth – miasto portowe w Anglii.

⁶ Nazwa gminy emigracyjnej pochodzi od nazwy miasta i gminy zlokalizowanych w obecnym województwie kujawsko-pomorskim.

⁷ W rękopisie: „wbrew przeciwnych”.

⁸ Wydrukowano zob. *Wyrok na Aleksandra Jełowickiego i Eustachego*

Jeszczeby łatwo było znieść surowość takiego wyroku bo się o niego nie dba, zresztą Portsmouth za kanałem Kaledońskim⁹, ale tu pod okiem mamy także krzyki Konfederacji¹⁰, że Litwa do niej nie przystępuje; Korony, za obchody rocznicy powstań naszych bo to jest odrywaniem się od Unii¹¹; za przyjęcie bardzo serdeczne świeżo przybyłego z Prus Karola Załuskiego¹² jako naczelnika powstań Litwy i Żmudzi. A Litwinów że to wina, iż Korona swoim naczelnikom ubliża, tak mało się poważa. A na ostatku jeszcze klęska spadła od wierszoklety ks[siążdza] Tomasza Praniewicza. Wydał drugi tom swoich *Uwag nad Polską*¹³ po polsku i po francusku z muzyką, rycinami i t. d., a w nim znajduje się [s. 54] wiersz taki na naszą pochwałę¹⁴:

Januskiewicza, [w:] *Lud Polski*. Wybór dokumentów, wyd. H. Temkinowa, Warszawa 1957, s. 98–102.

⁹ Kanał Kaledoński – kanał w Szkocji.

¹⁰ Konfederacja Narodu Polskiego została założona 25 lutego 1836 r. Inicjatorami byli gen. Józef Dwernicki, Jan Ledóchowski i Leon Stempowski. 9 marca wystosowali oni apel wzywający emigrantów do zjednoczenia się i wystąpienia w imieniu Polski. Na to negatywnie zareagował ambasador Rosji w Paryżu P. Palen, co spowodowało wydalenie członków Konfederacji z Francji. Konfederaci wyjechali do Anglii, wielu z nich osiedliło się w Londynie. Pod koniec 1837 r. działalność Konfederacji została zlikwidowana. Zob. BUW rkps Spuścizna Roberta Bieleckiego. Druki z okresu Emigracji Polskiej, Francja. Akt Konfederacji narodu Polskiego. Odezwa; A. Wroński, *Stempowski Leon*, [w:] PSB, t. 43, s. 403.

¹¹ Tak w rękopisie.

¹² Karol Teofil Załuski (25.01.1794–28.11.1845) – syn Teofila Wojciecha Załuskiego i Honoraty Stempowskiej, córki wojewody kijowskiego, brat Józefa. W 1826 r. poślubił Amelię z Ogińskich (1805–1858), miał czterech synów i dwie córki. W latach 1816–1822 pełnił funkcję attaché ambasady rosyjskiej w Bernie. Przywódca powstania listopadowego na terenie powiatów litewskich. Po klęsce wyemigrował najpierw do Anglii, a następnie przeniósł się do Francji. Od władz austriackich otrzymał zezwolenie na pobyt na ziemiach polskich, które stały się częścią Austrii. Zob. *Wspomnienia o rodzinie Załuskich w XIX stuleciu*, Kraków 1907.

¹³ T. Praniewicz, *Uwagi nad Polską mową potoczną i wierszem... przez xiędza Tomasza Praniewicza. – Remarques sur la Pologne en prose et en vers, avec vignettes, musique et accompagnement de piano, par l'abbé Thomas Praniewicz*, Paryż 1833.

¹⁴ W drugiej połowie arkusza znajduje się tekst wiersza w języku francuskim.

Januszkiewiczów zabiegi
Kreślą wartość polskiej sławy;
Romuald! Macie i księgi
Na dobicia Świętej sprawy.
Pan Prażmowski kanclerz wielki
Wywierał się w dowód wszelki
Zdobyć Polskę swą wymową
Czuwał za sprawą krajową¹⁵.

Który z nich głupszy, czy autor czy tłumacz. Ostatni jest kucharzem z profesji. Ks[iądz] Tomasz nie daje się przekonać, że nas w swym wierszu zganił. Dobicie Ś[więtej] sprawy ma znaczyć u niego pokonanie Mikołaja, i dlatego w tłumaczeniu jest powiedziane: *on est fou quand on obtient sa victoire*¹⁶. Dojdzie z nim ładu, kiedy u niego ładu w głowie nie ma.

Wyszły z druku *Les Nuits d'exil* jedyne poety piszącego wiersze francuskie, Polaka Krystyna Ostrowskiego¹⁷, pamiętniki o wyprawie Polaków do Szwajcarii i Sabaudii Kubalskiego¹⁸, w których wszystko jest prócz wyprawy, o niej ani wzmianki.

4 marca [1836 r.]

Tak więc biedny nasz Kraków stracił swoją wolność, zajęty przez sąsiadów¹⁹. Thiers wygnanym z Rzeczypospolitej ma pono posłać paszporta

¹⁵ Obok przekład na francuski.

¹⁶ Kiedy wygrywasz, tracisz rozum (fr.).

¹⁷ Januszkiewicz wspomina zbiór wierszy Krystyna Piotra Ostrowskiego (1811–1882), polskiego poety, pisarza, publicysty, uczestnika powstania listopadowego, opublikowany w Paryżu w 1836 r. Mimo oczekiwań, ta książka nie przyniosła autorowi upragnionej sławy. Zob. B. Konarska, *Ostrowski Krystyn Piotr*, [w:] PSB, t. 24, s. 566–569.

¹⁸ Wymieniony pamiętnik Mikołaja Ambrożego Kubalskiego (8.12.1794–20.02.1873 [20.05.1875]), powstańca z województwa sandomierskiego. Zob. M. Kubalski, *Mémoires l'expédition des réfugiés Polonais en Suisse et en Savoie dans les années 1833–34*, Paris 1836.

¹⁹ 7 lutego 1836 r. do Wolnego Miasta Krakowa, stolicy powstałej na kongresie wiedeńskim tzw. Rzeczypospolitej Krakowskiej, zostały wprowadzone wojska

do Francji²⁰, a na interpelację Stratford Canninga²¹ dnia 1 marca [s. 55] Palmerston²² tyle tylko odpowiedział, że urzędowej wiadomości jeszcze nie otrzymał o zajęciu Krakowa: „Mais que l’entrée d’un corps de troupes alliées dans les murs de Cracovie ne me paraît pas improbable, et je ne nie pas qu’une pareille démonstration ne paraisse au premier coup d’œil constituer une infraction au traité de Vienne”²³. Menager donosi, że petycja 135 podpisami opatrzonej podana będzie do Izby.

Nie wiem czy li już donosił, że zawiązała się też Konfederacja pod łaską Ledóchowskiego a regimentarstwem generała Dwernickiego²⁴.

9 marca [1836 r.]²⁵

Dawniej wydrukowanej *Nie Boskiej komedii* dostałem jeden egzemplarz. Zdaje się, że autorem jej Zygmunt Kras[iański]²⁶. Prześliczny

austriackie pod przywództwem generała Kaufmana, a 20 lutego weszły wojska rosyjskie i pruskie.

²⁰ Po zajęciu Krakowa rząd rosyjski wymógł na władzach austriackich decyzję o wydaleniu poza granice zajętego terytorium byłych powstańców listopadowych, co spowodowało nową falę emigracji.

²¹ Stratford Canning (4.11.1786–14.08.1880) – brytyjski dyplomata i polityk, który apelował do Brytyjskiej Izby Reprezentantów w sprawie okupacji Krakowa.

²² Henry John Temple, 3. wicehrabia Palmerston (20.10.1784–18.10.1865) – słynny angielski polityk, w latach 1830–1834 minister spraw zagranicznych. Wprowadzenie w 1836 r. obcych wojsk do Krakowa zmusiło Palmerstona, pod wpływem opinii publicznej, do ogłoszenia bezprawności okupacji miasta. Niemniej jednak apele brytyjskich i francuskich dyplomatów pozytywnie wpłynęły na sytuację. W rezultacie Prusy i Rosja zostały zmuszone do wycofania swoich wojsk z Krakowa, zaś austriacka okupacja trwała do 1841 r.

²³ Wejście wojsk sojusznicznych w granice Krakowa nie wydaje mi się niewiarygodne i nie przeczę, że taki akt na pierwszy rzut oka jest pogwałceniem Traktatu wiedeńskiego (fr.).

²⁴ O sprawie stworzenia Konfederacji przez Ledóchowskiego i Dwernickiego autor wspomina w liście z dnia 9 lutego 1836 r.

²⁵ List w skróconej wersji wydrukował Kallenbach. Zob. J. Kallenbach, *Z epoki...*, op. cit., s. 456.

²⁶ Autorem *Nie-Boskiej komedii* był poeta Zygmunt Krasiański (19.02.1812–23.02.1859). Niepewność Januszkiewicza dotycząca jego autorstwa wynika z faktu, że zostało to opublikowane w 1835 r. anonimowo.

dramat, cudownie napisany. Teraz drukujemy *Irydiona* niewiadomego autora²⁷. Irydion to Wallenrod²⁸ zawzięty na Romę i pragnący zemsty nad nią.

Wymyślono wyborną bajkę o odkryciach [?] na księżycu, że są na nim i ludzie ze skrzydłami nietoperza. Żebyż to oni nam na pomoc zlecieć mogli!

Lipińskiemu²⁹ koncert się nie udał. Nie kłaniał się nikomu, nie prosił nikogo, nigdzie darmo pierwszej grać nie chciał, grał w Sali Ratuszowej, której nikt [s. 56] nie lubi i było też osób 500, a w tej liczbie pewnie 450 Polaków.

31 marca [1836 r.]³⁰

29-go w dzień moich imienin otrzymałem na wiązanie od mego przyjaciela Stanisława Ropelewkiego³¹ wiersz dość ładny, ale za długi żebym go tu przepisywał, więc tylko umieszczam koniec czyli *Post scriptum*³²:

Za nim wspólnie rostrzygniem żelazem
Losy Europy, dzisiaj zjemy obiad razem.
Notabene kochanku, w obiad do napojów,
Ani się waż sekwańskich domieszywać zdrojów.
Przyjaciele postępu, za jakąż przyczyną
Mamy greckim zwyczajem rozbełtywać wino?
Jeszczeż ich skwary słońca upajały szalem,
Lecz my, z palącym sercem a przemarzłem ciałem,

²⁷ Dramat *Irydion*, opublikowany w Paryżu w 1836 r., to kolejne dzieło Z. Krasieńskiego, ukończone w 1835 r.

²⁸ Autor ma na myśli Rosję.

²⁹ Karol Lipiński (30.10.1790–16.12.1861) – polski skrzypek, kompozytor, który mieszkał przez około 30 lat we Lwowie. W 1835 r. przez półtora roku zwiedzał Europę. Od 1839 r. pracował jako dyrygent w kaplicy królewskiej w Dreźnie.

³⁰ List wydrukowany przez J. Kallenbacha, nie zawiera końca. Zob. J. Kallenbach, *Z epoki...*, op. cit., s. 456–458.

³¹ Stanisław Ropelewki (1813–1865) – poeta, krytyk literacki, który po powstaniu listopadowym wyemigrował do Francji.

³² Po napisaniu (łac.).

Twarde dzieci Północy, miejmy na uwadze
By ogień członków z sercem w równej trzymać wadze³³.

26 kwietnia [1836 r.]

Nasi Konfederaci otrzymali rozkaz opuszczania Paryża, chociaż zawiązując Akt Konfederacji przedstawili go panu Gasparin, zastępcy pana ministra spraw wewnętrznych³⁴. Wyjeżdżają 26 bieżącego miesiąca do Anglii, drudzy do Belgii, a z 30 oddalonych ledwie kilku zostaje we Francji. Po co oni opuszczają Francję? Zapewne jak teraz [s. 57] rzeczy stoją to dla nas żadnej tu nadziei, ale gdzie indziej jest że jej więcej?

W tych dniach smutne zaszło zdarzenie. Żona Ksawerego Bronikowskiego³⁵, rozstawszy się z nim, miała zamiar odjechania do Polski. Pożegnała księżnę Czartoryską, która jedna z naszych Pań nie usunęła jej swojej opieki, i w wigilię dnia oznaczonego na wyjazd zażyła arszeniku. Od 8 rano do 2-iej po północy nazajutrz w najokropniejszych była męczarniach, nim skonała. Młode to dziecię mimo cierpień rozmawiało ze spokojem o chwili, w której świat pożegna na zawsze, a z rozmów jej widać było że czytała romanse George Sand.

Posłałem do Osieka ołtarzyki, a nie przyszło mi na myśl czy jesteście katolikami, bo w sąsiedztwie naszym na Litwie Grabowscy byli kalwinami³⁶.

³³ Cały ten wiersz S. Ropelewskiego został po raz pierwszy opublikowany w pamiętniku Januskewicza. Zob. Я. Янушкевіч, *Успаміны (1805–1831)*, s. 147–150.

³⁴ Obowiązki ministra spraw wewnętrznych Francji od lutego do września 1836 r. były sprawowane przez Camille'a Bachasson, hrabiego de Montalivet (1801–1880), jego zastępcą w tym czasie był Adrien de Gasparin (1783–1862), który następnie we wrześniu 1836 – kwietniu 1837 r. sam kierował tym ministerstwem.

³⁵ Ksawery Bronikowski (1796–1852) – publicysta, uczestnik powstania listopadowego, urodził się w Galicji. Na emigracji w latach 1833–1834 był jednym z redaktorów „Souvenirs de la Pologne”, w latach 1833–1835 redaktor „Feniksa”, w latach 1839–1840 „La revue slave”, w latach 1834–1839 „Kroniki Emigracji Polskiej”. W 1844 r. opublikował *Pamiętniki Polskie*, w których znalazły się wspomnienia uczestników powstania z ziem białorusko-litewskich. Od 1844 r. był dyrektorem polskiej szkoły, autorem podręcznika gramatyki języka polskiego. Zob. H. Więckowska, *Bronikowski Ksawery*, [w:] PSB, t. 2, s. 468–470.

³⁶ Ze znanych na białorusko-litewskich ziemiach kalwinów Grabowskich pochodziła matka Eugenii Larisch Karolina Wielopolska, córki starosty wolkowskiego (1783),

Cóż znowu Eugenia skarżyć się zaczyna na życie bez celu, bez chęci, na utratę wiary i nadziei? A gdzie się podziało jej męstwo kiedy siebie porównywała z Dawidem³⁷? Jeśli na wszystkich końcach świata i w najpiękniejszych duszach objawia się taka pogarda życia doczesnego, to wróżyć trzeba że albo świat ten się kończy albo znowu drugi Chrystus zjedzie nań i [s. 58] niewyrażonymi słowami ale jękiem pragnieniom i chęciom naszym nada nowy kierunek. My coś wyglądamy na stoików³⁸ pełnych cnót co umierać ale żyć nie umieli³⁹. Myśleć o nieśmiertelności, o życiu przyszłym i wyobrażać je sobie materialnie jak Swedenborg⁴⁰, to nie jest rzeczą niebezpieczną, ale kto z boskim uczuciem, niezmiernym, nieokreślonym bada tę otchłań... to już musi oderwać się od świata, i utworzyć dla siebie inny od tego, w którym żyje. Można jednak ukołysawszy wyobraźnię odzyskać spokojność duszy i bez dręczącej wątpliwości używać jednostajności szczęścia i dotykać się go, jak Eugenio się wyrażasz, jak robaczek ś[więto]jański bez obawy aby straciło swój blask za dotknięciem. Ja stoję z wiarą przy nadziei i wszystkiego się spodziewam... a te kropki służą do utajenia i niewyrzeczenia ostatniej myśli, ostatniego słowa. Ależ do tego słowa misterną jakąś nicią wiążą się wszystkie sny, marzenia, w nim źródło pociech, wytrwałości i męskiego zaufania.

Mam zawsze pierścioneczek z lawy dany mi od Mamy w Osieku. Oprawić go kazałem w złoto i na skówcę położyć: „L. 1831”. Ta litera może wyobrażać rodzinę osiecką albo symbol przypominający „M” i [s. 59] pamiętny r. 1831.

20 maja [1836 r.]

Cesarz Mikołaj ma zamiar regulować stosunki włościan polskich z właścicielami, a więc wchodzi do naszej rozwiązanej Konfederacji, któ-

Pawła Grabowskiego, posła na Sejm Czteroletni. Zob. A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 7, Warszawa 1904, s. 14.

³⁷ Dawid – król Izraela.

³⁸ Filozoficzny kierunek stoicyzm.

³⁹ Tak w rękopisie.

⁴⁰ Emanuel Swedenborg (1668–1772) – szwedzki naukowiec, mistyk teozoficzny, autor traktatu *Arcana Coelestia*. Jego mistyczne idee znalazły szeroką akceptację wśród romantyków, wpływając między innymi na A. Mickiewicza.

ra tym się zajmowała. Żebyż go Rząd francuski za to wysłał do Meaux⁴¹, gdzie osiadł mój konfederat Ropelewski i skąd kilka dni temu przyjeżdżał mnie odwiedzić. Poszliśmy do ogrodu botanicznego przyglądać się jaki ma wpływ zaćmienie słońca na zwierzęta, i niceśmy nie dostrzegli. Czy uwierzycie Panie, że on pamięta kiedy go chrzczono, a ojcem chrzestnym był jego krewny pan Stan[isław] Grab[owski] wasz daleki kuzynek, ale można się do jego kuzynostwa przyznawać, bo jest tęgi chłopaczek, pełen nauki i zapału do niej.

I znowu mówią tu że 1/3 czy 1/2 Polaków z Paryża oddała, a dlaczego? Co się ze mną stanie? To pytanie: jeśli próżniaków tylko, to nie ja, jeśli tych co długi robią i nic więcej, to nie ja, jeśli tych dla których Paryż lub inne miasteczko to jedno – to nie ja, ale jeśli zabiorą się do drukujących książki polskie, do tych co mają z krajem stosunki, to kto wie, czy następny mój list z Wandei⁴² lub Normandii⁴³ nie będzie datowany.

[s. 60] 21 czerwca [1836 r.]

Dnia 8 bieżącego miesiąca umarła Klaudya Potocka⁴⁴. Miłością i poświęceniem w skromnej niewieściej sferze, w przeciągu lat kilku pozyskała pamięć tych co ją przeżyli. Pogrzeb jej odbył się 10-go. Serce Klaudyi Polsce będzie wrócone.

Tylko tak czysta dusza jak Eugenii mogła po przeczytaniu romansów George Sand wyprowadzić tę zbawienną z nich korzyść: że jej wątpliwości i bluźnierstwa przeciw wszystkiemu co społeczność za święte uznaje rodzą w niej wyższe jeszcze przywiązanie do tego, w co się wierzyło.

⁴¹ Meaux – miejscowość we Francji, na północ od Paryża.

⁴² Wandea – departament na zachodzie Francji.

⁴³ Normandie, Normandia – region w północno-zachodniej Francji.

⁴⁴ Klaudyna Potocka (1801–1836) – ur. w Kórniku, córka Ksawerego Działyńskiego i Justyny Dzieduszyckiej, w 1825 r. poślubiła Bernarda Potockiego (1800–1874), uczestniczyła w powstaniu listopadowym, emigrowała. W grudniu 1830 r. przyjechała do Warszawy i zorganizowała kobiecą służbę samarytańską, pomagała chorym w czasie epidemii cholery, na co wydała około 40 000 zł. Mickiewicz na znak szacunku prezentował jej rękopis wiersza *Śmierć pułkownika*, a także fragmenty z części III *Dziadów*. W 1834 r. zachorowała i w czerwcu 1836 r. zmarła w Genewie. Zob. D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Potocka Teofila Klaudyna*, [w:] PSB, t. 27, s. 743–744.

Sand namiętą a zachwycająca sztuką pisania wydaje walkę temu co stanowi grunt i podstawę naszego towarzystwa. Czyż godzi się wyrzec: *qu'il y a un refuge contre les hommes, un suicide; et un refuge contre Dieu, le néant*⁴⁵. Że ktoś w życiu swym doznał cierpień i zgryzot i nieszczęście, czyż mu to daje prawo zatruwać drugich. Toteż ona ludzi – bliźnich swych przestała kochać, a rozmiłowała się w ptakach, gwiazdach, w naturze i jej skarbach i dlatego u niej te najpiękniejsze opisy strumyka, poranku. Ale za miłością stworzonych rzeczy przez Boga może przyjść i miłość Boga, co daj Boże.

[s. 61] Proszę nie rzucać potwarzy na zostawiony w O[sieku] pierścienek z włosów i podawać w wątpliwości ich charakter. Otóż szczerze wyznaję że nim od Mamy dostałem inny, tamten był dla mnie najdroższy, może dlatego że pierwszy. Więcej się nie tłumaczę.

Kiedy mi wolno starszym synem się nazywać, więc Babuni i Mamie synowskie a siostrzyczkom braterskie szlę...

16 lipca [1836 r.]⁴⁶

Przybył tu z żoną i dziecieniem Walery Wielogłowski⁴⁷, dobry zdaje się chłopak, ale udaje ultrademokratę i to mu nie do twarzy. Nasz Adam nic nie pisze, chodzi do gaju, przypatruje się mrówcom i dziwuje się ogromnej pracy i ruchliwości mrówek. Horain⁴⁸ jest szefem sztabu Legii

⁴⁵ Od ludzi można uciec, popełniając samobójstwo, a od Boga można uciec w zapomnienie (fr.).

⁴⁶ Fragment listu z 16 lipca 1836 r. opublikowany przez J. Kallenbacha nie zawiera informacji podanej przez Januskewicza. Zob. J. Kallenbach, *Z epoki...*, op. cit., s. 459.

⁴⁷ Walery Wielogłowski (1805–1865) – polski polityk, wydawca, uczestnik powstania listopadowego. W latach 1836–1838 był we Francji, następnie wrócił do Krakowa i założył wydawnictwo i księgarnię.

⁴⁸ Michał Horain (1805–1855) – urodził się w Warszawie, syn Jana Nepomucena i Kunegundy Zielińskiej, brat Tadeusza. Członek Towarzystwa Patriotycznego, uczestniczył w powstaniu listopadowym, kapitan 8. Pułku Ułanów, został odznaczony złotym krzyżem *Virtuti Militari*. Po klęsce powstania emigrował do Francji, należał do zwolenników A. Czartoryskiego. W 1833 r. poparł generała J. Bema w sprawie utworzenia Legionu Polskiego w Portugalii. W 1835 r. wyjechał do Hiszpanii i wstąpił do polskiego batalionu Legii Cudzoziemskiej. Z jego inicjatywy w 1836 r., został stworzony polski oddział ułanów w armii

Zagranicznej w Hiszpanii, są w niej dwa szwadrony polskich ułanów.

Chateaubriand wydał nowe tłumaczenie *Utraconego raju* Milтона z dodaniem historii literatury angielskiej⁴⁹. We wstępie powiada: „przyszłość nadejdzie, przyszłość potężna, wolna w całej mocy ewangelicznej równości; ale jeszcze jest daleka, daleka poza wszelkim naszym widnokreśleniem. Zaprowadzi nas do niej niepokalana nadzieja, niezepsuta od nieszczęścia; jej moc zwiększa [s. 62] się i wzmaga, chociaż wszystko opuszcza ją. Nadzieja mocniejsza i trwalsza niżeli sam czas. Taką tylko chrześcijanin posiada. Przed osiągnięciem celu, przed założeniem jedności ludów, naturalnej demokracji, trzeba przejść przez rozkład społeczności, przebyć czasy bezrządu, morze krwi, a niewątpliwie bezsilności. Rozkład ten już rozpoczęty, ale jeszcze nie doszedł chwili aby ze swych zawiązków nie dość urobionych świat nowy utworzyć.

Milton służył Kromwelowi⁵⁰, ja byłem przeciwnikiem Napoleona. On nienawidził królów, ja ich broniłem. On nie spodziewał się od nich przebaczenia, ja nie rachowałem na ich wdzięczność. Teraz, kiedy w naszych Ojczyznach dogorywają monarchie, Milton i ja nie możemy się spierać o politykę. Znowu zasiadam do biesiady przy stole mojego dobroczyńcy, co mnie żywił młodziemca a teraz nakarmia starca. Bezpieczniej jest i szlachetniej prosić o wsparcie u sławy niżeli u ziemskiej jakiej potęgi”.

Eugenia powiada: że „gdyby kobiety miały sił fizycznych wykonawczych w miarę chęci i przedsięwzięć, nie byłoby takiej rzeczy, przemocy, niebezpieczeństwa których by nie przełamały”. Jeśli to nam mężczyznom uczyniony zarzut, postaram się od niego uwolnić.

infantki Izabeli II, w którym prowadził eskadrę, a następnie z powodu kontuzji ppłk. Krajewskiego został dowódcą polskich ułanów. Prawdopodobnie to jego stanowisko Januszkiewicz identyfikuje z szefem sztabu. Za swoją służbę otrzymał stopień pułkownika. Zob. A. Owsieńska, *Horain Michal*, [w:] PSB, t. 9, s. 615–616; R. Bielecki, *Polacy w Legii Cudzoziemskiej 1831–1879*, Warszawa–Łódź 1992, s. 154–155.

⁴⁹ Mowa o tłumaczeniu Chateaubrianda na francuski *Paradise Lost* Johna Milтона (1608–1674).

⁵⁰ John Milton był towarzyszem przywódcy angielskiej rewolucji burżuazyjnej Olivera Cromwella (1599–1658), którego uhonorował w *Obronie Anglików przeciwko Salmazii* oraz w sonecie *Lord-General Cromwell* (1652), jako przeciwnika monarchii i bojownika o wolność.

[s. 63] 23 lipca [1836 r.]

Co chwila nowe jakieś projekta ds.[do spraw] Emigracji się kują w kuźni Ministerialnej. Ma być założona w Algierii kolonia i nazwie się Nowa Polska (czy od nazwy gazetki brudnej P. J. B. O.). Na pierwszy jej zakładowy fundusz każdy z Polaków otrzyma dziesięcioletnie wsparcie. Ja żołdu⁵¹ nie biorę a zatem i do tej Kartagi⁵² nie pojedę.

Wczoraj w pojedynku został zabity Armand Carrel⁵³, wydawca *le National*⁵⁴, znakomity pisarz publicysta, zacności nieposzlakowanej, jedna z potęg politycznych.

Lipiński wrócił z Londynu, gdzie mu koncert bardzo się udał. Malibran, [Guci?], Rubini i t. d. śpiewali bezpłatnie, Beriot⁵⁵, [?] i inni a nawet większa połowa orkiestry. Jedzie stąd do Pragi. Nie rozumiem dlaczego on i Chopin z ukosa patrzą na siebie.

18 sierpnia [1836 r.]⁵⁶

...Interesa pieniądze naszego Adama są w dosyć złym stanie. Pytałem go jakie są jego resursa? Odp[owiedział] mi, że Platon⁵⁷ czy inny tam filozof grecki utrzymywał, że nic tak nie zabija duszy jak myśl o jutrze; potem wedle słów Pisma Ś[więtego] kazał mi patrzeć na ptaki niebieskie i t.d. Jego czcigodna Celina to drugi Adam, ładna, ale jak on bezładna,

⁵¹ Mowa o dotacji, która została przyznana emigrantom przez rząd francuski zgodnie z ich statusem.

⁵² Kartagina – miasto w północnej Afryce na terytorium dzisiejszej Tunezji, graniczące z Algierią.

⁵³ Januskiewicz nie całkiem poprawnie opisuje wydarzenie, związane z francuskim pisarzem i dziennikarzem Armandem Carrelem (1800–1836). 22 lipca 1836 r. odbył się pojedynek z Emile’em de Girardin, w wyniku którego Carrel został ranny. To było przyczyną śmierci, która nastąpiła dwa dni po wydarzeniu.

⁵⁴ „Le National” – francuska gazeta, wydawana w latach 1830–1851 przez A. Thiers, A. Carrel i Francois Mignet.

⁵⁵ Charles Beriot (1802–1870) – belgijski skrzypek, kompozytor, mąż Marii Malibran.

⁵⁶ List wydrukował W. Mickiewicz. Zob. W. Mickiewicz, *Żywot Adama Mickiewicza*, t. 2, Poznań 1892, s. 366–367.

⁵⁷ Platon (428 [427?] – 348 [347?] p. n. e.) – grecki filozof.

mało troskająca się o to co będzie za 2, 3 miesiące [s. 64]. Byłem u nich w poniedziałek, święto małej córeczki Maryni⁵⁸. Adam z Zanem⁵⁹ byli na przechadzce. Ją zastałem we łzach, pytałem o ich przyczynę: „Płaczę nad losem Marii”. „Jakże, czyż to niezawczasie kłopotić się tym co za lat 16 wypadnie?” W końcu przyszło do wyznania, że dla braku funduszków musieli opuścić Paryż, sprzedać część mebli i że całą zimę myślą mieszkać tu w Domont⁶⁰ (pod Montmorency)⁶¹ w opuszczonym i prawie pustym zamczysku rzeźbiarza David’a⁶². Że to martwi Adama, niepokoi, do niczego jąc się nie może, zaczętych prac nie kończy; jednym słowem bieda. Usiadła do fortepianu, zagrała Wilią, wtem wszedł i Adam tęskny i ponury. Wziąłem na stronę Zana a ten mi potwierdził wyznanie Celiny i proponował czy by się nie udało przedać rękopisu *Tadeusza* i innych wierszów Adama? On jest kapryśny i wolałby z głodu umrzeć niż darowiznę przyjmując, ale temu by się zaradziło żeby się znalazł kto co by dał 200 lub 300 dukatów. Przysięgam na wszystkie Bogi, że kiedyś po śmierci Adama za każdą ćwiartkę dadzą dukata, a więc i kapitał zwróci się z procentem. Proszę list mój spalić aby nie został dowód, że trzeba było w Polsce zebrać dla takiego, jedyne go wieszczka!

[s. 65] Z raportu generała Bernelle widać że nasi ułani w bitwie 1 sierpnia tego się spisali. Zginął w niej Kalikst Borzewski⁶³. A co korzyść dla nas z tych czubów Krystyny⁶⁴ z Don Karlosem?

⁵⁸ Chodzi o 15 sierpnia 1836 r., kiedy w tradycji katolickiej obchodzi się imieniny Marii.

⁵⁹ Stefan Zan (1803–23.04.1859) – z powiatu nowogródzkiego, młodszy brat Tomasza Zana. W powstaniu listopadowym działał od 30.04.1831; 4.10.1831 otrzymał stopień podporucznika 1 Pułku Kawalerii Krakowskiej, 5.07.1831 oznaczony srebrnym krzyżem. W sierpniu 1832 r. przybył do Francji, początkowo mieszkał w departamencie w Bourget, w 1833 r. przeniósł się do Paryża. Zajmował się muzyką, do grudnia 1836 r. śpiewał w operze. Zmarł w Nanterre. Zob. B.B. Гарбачова, *Удзельнікі паўстання*, s. 148.

⁶⁰ Używane formy pisowni tej wsi: Daumont, Doumont, Domont.

⁶¹ Domont – wieś w pobliżu Montmorency, położonego na północ od Paryża.

⁶² Wspomniany francuski rzeźbiarz i medalier David d’Angers (1788–1856).

⁶³ Kalikst Borzewski (1805–1.08.1836) – uczestnik powstania listopadowego, emigrant. Od 1835 r. służył w Legii Cudzoziemskiej w Hiszpanii. Zginął w bitwie.

⁶⁴ Maria Krystyna Ferdynanda Burbon-Sycylijska (27.04.1806–22.08.1878) – czwarta żona króla Hiszpanii Ferdynanda VII. Po śmierci męża we wrześniu

Żołnierze Portsmouthy w gminach Grudziądz i Humań pod dykcją Krempowieckiego poszaleli. Jeden z nich za jakiś występki skazany był do więzienia. Policjant z [wriglem?] i laseczką wchodzi do koszar aby skazany woli prawa posłuszny poszedł za nim. Wirusy do kijów i wypędzili go. Użyto wojska. Znalazł się jeden roztropny co doradzał wydanie winnego. Otóż za karę kiedy usnął obleli go warem i szli już po doktora ale po księdza trzeba było posyłać. Otóż i w nich władztwo ludu! Gdyby kiedy tacy mogli przyjść do władzy byłoby panowanie szatana.

Pod niebytność Jełowickiego piszącego dziennik Rocznik wołano mnie do policji jako drukarza. O co rzecz idzie? Rocznik dowodzi, że w interesie Polski koniecznie trzeba wojny i że chce mieszkańców Francji skłonić, aby w tym celu do Izb adresa przysyłałi. Dajcie mu Panowie święty pokój. Dość jest że to napisano w Roczniku Jełowickiego żeby tego nikt nie czytał. Mimo to dałem słowo, że drukować nie będę aż się drugi [s. 66] raz z sekretarzem prefekta nie obaczę. Co za dziwy! Rocznik skasowany z rozkazu Rządu! A któż temu da wiarę. Dopieroż potem jako prześladowany będzie mógł powiedzieć: a kto lepiej służył sprawie Polski, kto był wrogowi niebezpieczniejszym? Przyszły nieboszczyk miał za życia tę wadę, że był bez opinii.

Od kilku tygodni odbito w Mennicy medaliona Matki Boskiej z promieniami idącymi od rąk ku ziemi. Taką miała się pokazać w 1830 jakiejś mniszce, a więc cudowny i w różnych językach wiele pobożnych książeczek już o nim napisano. Teraz odbity ma napis polski: „O Maryjo bez zmyzy poczęta módl się za nami. My którzy się do Ciebie uciekamy”. Król Filip miał być dwókrrotnie od śmierci ocalony dzięki temu medalionowi. Kosztuje tylko 5 groszy miedziany, a jednego franka srebrny.

1833 r. Maria Krystyna została regentką w imieniu starszej córki Izabelli (1830–1904). Don Carlos, brat Ferdynanda VII, próbował podważyć prawo Izabelli do tronu. W efekcie wybuchły dwie wojny domowe, zwane karlistowskimi. Maria Krystyna, która popierała liberalną konstytucję i postępową politykę społeczną, była wspierana przez wojsko, co zmieniło bieg wojny na korzyść Izabelli II. Jednak zawarcie w grudniu 1833 r. tajnego małżeństwa między Marią Krystyną a sierżantem Gwardii Królewskiej radykalnie zmieniło jej stanowisko.

8 września [1836 r.]⁶⁵

Odwiedziłem Adama w Daumont. Pokazywał mi przysłany od Adolfa widok Iszzyma⁶⁶, miejsciny Syberyjskiej, do której zesłany. Kiedyś razem podróżowali po Włoszech. Jak by to dać wiedzieć w Dziahylnie⁶⁷, że ten rysunek doszedł do rąk Adama⁶⁸.

Na miejsce Gisguel prefekta policji przy nowym ministerium [s. 67] Pana Mole⁶⁹, ma wejść Delessert⁷⁰ niebardzo nam życzliwy.

Przybył tu mój młody przyjaciel Zenon Świątosławski⁷¹. Ożenił się na wyspie Jersey⁷² z panną Ward 15-toletnią. Cóż to za dzieciaki! Ani rady w najmniejszej rzeczy dać sobie nie umieją, a jadą do Szwajcarii. Wyczyzył ją wymawiać Kocham cię.

Hrabia Montalembert ożenił się z panną de Merode⁷³. Mają na zimę jechać do Rzymu. Ja bym wolał do Osieka pojechać gdyby było wolno. Tęskno mi do niego. „Bom nie wczoraj pożegnał, nie jutro obaczę” i dlatego płaczę – jak mówi Bohdan Zaleski.

⁶⁵ Fragment wydrukowany przez J. Kallenbacha. Zob. J. Kallenbach, *Z epoki...*, op. cit., s. 459.

⁶⁶ Schemat Ishima, wysłany z Syberii do A. Mickiewicza, opublikowany w zbiorze listów Adolfa Januskiewicza. Oryginał przechowywany w zbiorach Muzeum Adama Mickiewicza w Paryżu. Zob. MAM rkps 809; A. Januskiewicz, *Listy z Syberii*, wybór, oprac. i przypisy H. Geber, przedm. J. Odrowąż-Pięiążek, Warszawa 2003.

⁶⁷ Rodzinna posiadłość Januskiewiczów.

⁶⁸ Wykorzystane przez W. Mickiewicza. Zob. W. Mickiewicz, op. cit., s. 367.

⁶⁹ Louis Mathieu Mole (1781–1855) – francuski polityk, który dwukrotnie był premierem Francji.

⁷⁰ Gabriel Delessert (1786–1858) został mianowany na stanowisko prefekta paryskiej policji 10 października 1836 r. i zajmował je do lutego 1848 r. Zob. В.А. Мильчина, *Париж в 1814–1848 годах*, с. 157–158.

⁷¹ Zenon Bolesław Świątosławski (22.12.1810–6.12.1875) – uczestnik powstania listopadowego oraz wyprawy J. Zaliwskiego, emigrant. Członek Polskiego Towarzystwa Demokratycznego.

⁷² Jersey – wyspa na kanale La Manche, jest częścią Wysp Normandzkich.

⁷³ Hrabina Anna de Merode – córka Wenera de Merode (1816–1905), członka francuskiej Izby Deputowanych.

24 września [1836 r.]

Wczoraj Ś[więtej] Tekli. Imieniny matki obchodzę herbatą, pączkami, aż wtem wchodzi galonowy i powiada, że książe Wittgenstein przyjechał i prosi abym był u niego. Poszedłem dzisiaj i serdecznieśmy się powitali. Nadszedł książe Lubecki i Wittgenstein obu nas zaprowadził do pokojów żony (z domu księżniczki Bariatyńskiej) i zaprezentował nas jednocześnie i to tak nam wszystkim śmiesznie się wydało, żeśmy wszyscy śmieli się z owego spotkania.

[s. 68] 3 października [1836 r.]⁷⁴

Otrzymałem przysłane dla Adama od hrabiego Wąs[owicza] 569 franków. Oddałem mu 500 niby wypadające z rachunku wydawnictwa Pielgrzyma, za 24 kupiłem herbaty, a 45 dałem jego krawcowi i o tyle z rachunku umniejszył. Jadąc do Daumont rozminąłem się z Adamem. Celina otrzymawszy pieniądze uznała w tym ich przyjściu dziwną łaskę Opatrzności, bo już w kasie nie było ani grosza. Zatrzymała mnie na obiad, który sama przyrządzała, bo kucharka nie mając co gotować wyszła prać bieliznę. Była tedy pieczeń na zimno a sos jakoś się nie udał, mleko do makaronu na zupę z rondla⁷⁵ wybiegło. Wracam do Paryża i znajduję Adama drzemiącego na mojem łóżku z fajką w ustach. Uradowany z nowiny, kazał nazajutrz sporządzić sobie odzież, a mnie dał tytuł jedyne go wydawcy co się tak dobrze z autorami rachuje. Otóż i niezasłużona pochwała.

Za to żeś nam Eugenia otrzymała tę pomoc, przyślę rękopis Adama *Zdania i uwagi z dzieł Bema*⁷⁶, *St-Martena*⁷⁷ i t.d., które w 8-m tomie *Poezji* są wydrukowane⁷⁸.

⁷⁴ List cytowany przez W. Mickiewicza. Zob. W. Mickiewicz, op. cit., s. 370–371.

⁷⁵ Współczesna pisownia rondel.

⁷⁶ Jakub Böhme (1575–1624) – niemiecki mistyk chrześcijański, teozof, pomysły którego wpłynęły na filozofię G.W.F. Hegela, F. Schillinga i inni.

⁷⁷ Louis Claude de Saint Martin (1743–1803) – francuski mistyk, zwolennik idei Böhme.

⁷⁸ Mowa o 163 aforyzmach w formie poetyckiej pod ogólną nazwą *Zdania i uwagi*. Zostały napisane przez Mickiewicza w latach 1833–1835. Większość z nich

13 października [1836 r.]

Adam skądinąd otrzymał 1000 franków i oddał je do schowania panu W., a ten je gdzieś stracił, a Adam nie chce aby mu zwracano. Od dwóch dni bawi u mnie i szukamy mieszkania. Chce wykupić brylanty żony i sprzedać je, żeby stratę wynagrodzić. Wyrzucił sobie, że brylanty niepotrzebne, a może mieć 2500 franków.

[s. 69] Mieszkanie bierze na Marais S[aint] Germ[aine] naprzeciw naszej księgarni za franków 520. Ja pod sekretem dokładać będę 80 franków, bo Adam więcej nad 500 wydać nie chciał, a to mieszkanie idzie za 600 franków⁷⁹. Nie wyobrażacie sobie co to jest Adam? Ja miłość moją dla niego posuwam do fanatyzmu prawie. Jest on dla mnie wyższą jakąś istotą, do której ze świętym przystępuje się przestachem. On jest dla mnie jak to jest w wierszu do E[ugenii] L[arisch]:

Dla wątpiących pokoleń świadectwem o Bogu⁸⁰.

Rocznik znowu zaczyna wychodzić⁸¹. Z powodu tego pozwolenia wypadło mi być u nowego prefekta, pana Delessert. Uważaliśmy go na nieprzyjaznego nam, a on mi wyraźnie powiedział, że Rząd wtenczas tylko gniewa się na nas kiedy się mieszamy w cudze sprawy.

24 listopada [1836 r.]

Żołd naszym emigrantom ma być od 1 stycznia rokrocznie umniejszany, a w 1841 przestanie Francja go płacić. To coś wygląda na wróżbę że po 10 leciach zdobędziemy naszą Troję⁸², ale to długo jeszcze czekać.

została wybrana przez autora do publikacji w 8. tomie jego poezji, opublikowanym w 1836 r. Reszta została wydana w 1844 i 1869 r. Rękopis z 121 aforyzmami, opublikowany w 1836 r., znalazł się w kolekcji Popielów w Wielkich Czaplach, a później w Bibliotece Jagiellońskiej. Zob. A. Mickiewicz, *Poezye*, t. 8, Paryż 1836; A. Semkowicz, *Bibliografia utworów Adama Mickiewicza do roku 1855*, Warszawa 1958, s. 109, 114.

⁷⁹ W. Mickiewicz, op. cit., s. 372.

⁸⁰ Do tego miejsca list był wykorzystany przez W. Mickiewicza. Zob. W. Mickiewicz, op. cit., s. 371–372.

⁸¹ Wymieniony „Rocznik Emigracji Polskiej”.

⁸² Troja – starożytne miasto położone w Azji Mniejszej.

W Hiszpanii karliści złapali czterech naszych wiarusów. Dano im do wyboru śmierć albo służbę u pretendenta: dwóch śmierć przyjęło, jeden krzyknął Viva e don Carlos!⁸³, a czwarty Litwin oświadczył że nie był chrzczony, że idąc na śmierć spowiadać się nie może bo nie zna tajemnic wiary ś[więtej]. Don [s. 70] Karlos uwiadomiony, był mu ojcem chrzestnym, udarował go pieniędzmi i kazał puścić na wolność.

26 grudnia [1836 r.]

Obrachowałem liczbę odebranych listów od 1831 roku.

Było ich od listopada 1831	2
w 1832	12
3	10
4	7
5	10
6	17 = 58.

Chwała Bogu że rok ostatni taki postęp uczynił.

Jeżeli czytacie Debats to znajdziecie Panie w numerze 22 grudnia w felietonie artykuł J. Janina⁸⁴ o Wencie polskiej w Hotelu Lambert, dosyć zabawny.

Nazajutrz, że to był dzień Adama, Jełowicki i ja dawaliśmy wieczor dla wszystkich literatów pod prezydencją Juliana Ursyna Niemcewicza. Podniósł on toast: Ojca poematu *Dziady*, *Grażyny*, *Wallenroda*, a szczególnie niedorównanego Marysi (jest to córeczka Adama). Za ten dodatek pochwylił Adam i w pochlebnym dla Ursyna przemówieniu wyznał, że w tym jednym Nestora naszego potrafił przewyższyć. Stary Julian tak był rozweselony, że choć zwykle bawi tylko do 11-stej i idzie do spoczynku, przesiedział do 1-szej nocnej i opowiadał nam dzieciakom czasy Czteroletniego Sejmu. Nieporównany Chopin grał, śpiewał, improwizował i tak wszyscy grą, serdeczną zabawą byli zajęci, że nikt nie widział zorzy północnej co nam 1/2 godziny przyświecała.

[s. 71] Wiadomości potrzebujące w części potwierdzenia:

⁸³ Vivat Don Carlos! (hiszp.)

⁸⁴ Jules Janin (16.02.1804–19.06.1874) – francuski pisarz, krytyk teatralny, redaktor naczelny gazety „Journal des débats politiques et littéraires”.

1) że Pasierbski, ten sam co w r. 1833 strzelił do Bema, ożenił się w Anglii z młodą i mającą 30 tysięcy dukatów Angieleczką.

2) że Potworowski został generalnym inżynierem Cesarstwa Brazylijskiego z pensją 1000 funt[ów] szter[lingów]. W przeszłym miesiącu tam odjechał.

3) że d[oktor] Matuszyński, przyjaciel Chopina i jego nadworny lekarz, ożenił się z wdową i wziął z nią dwoje dzieci, dwoje (sic!) kamienic i 10 000 renty.

4) że większa część Konfederatów dla taniości życia wyniosła się z Anglii do Belgii.

16 stycznia [1837 r.]

Izba Deputowanych wedle zwyczaju odpowiadając adresami na mowę królewską przyjęła 189 przeciw 181 wniosek Odilon-Barrot⁸⁵, aby w nim zamieszczono te wyrazy: „Le repos du monde repose sur les respects des droits consacrés par les traités; parmi ces droits la France n’a cessé de mettre au premier rang ceux de l’antique nationalité polonaise”⁸⁶.

Ministerium przyrzekało Pailletowi⁸⁷, że tym razem opuszczona będzie wzmianka o Polsce i nie mogło tego dokazać.

Pan Dupaty⁸⁸ wybrany członkiem (na miejsce zmarłego Lainé⁸⁹) Akademii pięknych kilka słów Polsce poświęcił: „Gdyby wierny wykonawca woli waszej (Villemain⁹⁰) któremu przesiągliście być dozgonnym tłumaczem uczuć waszych zapytał was: Kto z nas dochowa miłość ludzi, którą

⁸⁵ Odilon Barrot był członkiem honorowym Polskiego Towarzystwa Literackiego.

⁸⁶ Spokój na świecie opiera się na szanowaniu praw zapisanych w traktatach; wśród tych praw Francja zawsze wyróżniała jako najważniejsze prawo dawnego narodu polskiego (fr.).

⁸⁷ W tym czasie Paillet – szef sztabu ministerstwa spraw wewnętrznych Francji.

⁸⁸ Emmanuel Dupaty (30.07.1775–29.07.1851) – francuski dramaturg, który zajął w Akademii Francuskiej po śmierci Joseph Lainé krzesło numer 10.

⁸⁹ Joseph Lainé (1767–1835) – francuski polityk, kilkakrotnie pełnił funkcję francuskiego ministra spraw wewnętrznych. W latach 1818–1835 członek Akademii Francuskiej.

⁹⁰ Abel Francois Villemain (9.06.1790–8.05.1870) – francuski pisarz, polityk, historyk literatury. Od 1831 r. był członkiem Akademii Francuskiej, od 1832 r. jej stałym sekretarzem. Od 1839 r. pełnił funkcję ministra edukacji.

zm[arły] Laine posiadał, [s. 72] odpowiedziałbym mu na chwałę i pociechę Akademii, że dochowa jej wymowny obrońca w Izbie wyższej (Villemain) narodowości ludu szlchetnego, który powinowactwem heroizmu z wielkim ludem związany, powołany z nim został do spólności tryumfów; dochowa jej ten co sądząc o Francji według siebie i was, dawał rękojmię, że Francja nie może być obojętną na morderstwo narodu; dochowa jej ten, który jakby dla nadania sankcji prawu, kontrasygnował – że tak rzekę – wymową swą, ową obietnicę Królewską, którą przyszłość za prorocstwo przyjęła: Narodowość Polska nie zginie. Święte słowa! na całej przestrzeni od Ukrainy do Kurlandii kołyszące dziecię polskie u łona matki niewolnicy. „Poświęcać zdolności swe – mówił dalej – usłudze wielkich nieszczęść, o które kiedyś wszystkie ludy spólnie ujmować się będą, to najważniejsze powołanie mówcy, pisarza. Nie, cześć temu co jest pięknem nie zagasła! Nie, cnota jeszcze nie postradała swych powabów. Nie, śmierć nawet [tego], którego opłakujemy, nie wysuszyła źródła słów natchnionych, które Bóg miota jak objawy swej dobroci przez usta serdecznych i genialnych ludzi”.

11 lutego [1837 r.]

Przedawano z licytacji bibliotekę pana Remusat⁹¹. Był tam Talmud żydowski drukowany u Halicza 1540 [roku], rzadki egzemplarz, były zbiory pism socynianów⁹² polskich i Nowy Testament z d[rukarni] Amsterdamskiej. Kiedy go wieziono w okręcie do Gdańska, okręt się rozbił i całe wydanie prawie poszło na dno morskie.

[s. 73] Grypa niemiłosiernie nas dręczy a czasem i zabija. W dni zapustowe wożono bałwana po ulicach zwanego Agrypiną, za nim szły rzędem maski pod sztandarem z napisem *à bas la grippe!*⁹³

Księżę Lubecki odjeżdża do Petersburga w sobotę nic nie zrobiwszy, a wywozi tylko podagryczne cierpienie.

⁹¹ Dotyczy to francuskiego polityka, pisarza, hrabiego Charles'a Francois de Rémusat (1797–1875).

⁹² Socynianizm lub antytrynitaryzm – racjonalistyczna doktryna w protestantyzmie, która otrzymała swoją nazwę od imienia włoskiego reformatora religijnego Fausta Socyny.

⁹³ Precz z grypą! (fr.).

16 czerwca [1837 r.]

Z powodu zaślubin księcia Orleanu z Meklemburką⁹⁴ były illuminacje, fajerwerki, atak udany twierdzy Trokadero na placu Marsowym. Broniła się dzielnie, a chwila poddania się prawdziwą była dla niej apoteozą. Mury jej okryła łuna różowa i błękitna, deszcz z ognistych fontann lał z okien i basztów, aż w końcu ucichło i stało się ciemno. Tylko od czasu do czasu pękał niby zapomniany granat. Chłopcy uliczni dowodzili *que se sont de mauvaises têtes qui se défendent en pure perte*⁹⁵. W ciemności rozpoczął się ścisk dla kradzieży, zrazu krzyki, a potem jęki i zanim te jakieś 200 tysięcy rozeszło się, zostało 25 na placu uduszonych a 300 skaleczono.

Otwarto jednocześnie Galerię Wersalską⁹⁶. Trzeba 5 godzin czasu żeby ją przebiec tylko. Słusznie Król Filip, kiedy było modą strzelanie do niego, powtarzał: *Qu'on me laisse au moins finir Versailles*⁹⁷. Żeby Eugenia mogła sobie wyobrazić jak to jest piękne, to by – jeśli nie łądem to morzem – przybyła tu dla widzenia.

[s. 74] 15 lipca [1837 r.]⁹⁸

Pieniądze z Wiednia dla Adama doszły. Pani Rautenstr[au]chowa⁹⁹ potrafiła mu je oddać, a sądzę, że było 3 000 franków, bo 1 500 złożył u mnie do schowania, 1 000 poszło na wykupienie brylantów, coś musiał zatrzymać na wydatki i długi. Zresztą wczoraj w maryasza, n[ota]

⁹⁴ Małżeństwo między księżniczką Heleną Mecklenburg-Schwerin (24.01.1814–17.05.1858) Ferdynandem Filipem Orleańskim (3.09.1810–13.07.1842), synem króla Ludwika Filipa I odbyło się w Fontainebleau 30 maja 1837 r.

⁹⁵ Że są to głupie głowy, które bezskutecznie się bronią (fr.).

⁹⁶ Pod koniec XVIII w. z polecenia króla Ludwika Filipa w pałacu wersalskim powstało Muzeum Historii Francji. 10 czerwca 1837 r. odbyło się otwarcie galerii, co uważane jest za początek funkcjonowania samego muzeum.

⁹⁷ Niech będzie mi dane, aby zakończyć Wersal (fr.).

⁹⁸ Informacja pod tą datą była wykorzystana przez W. Mickiewicza, a list w wersji skróconej wydrukował Kallenbach. Zob. W. Mickiewicz, op. cit., s. 383; J. Kallenbach, *Z epoki...*, op. cit., s. 460–461.

⁹⁹ Być może, jest to Polka Helena Rautenstrauch, żona generała Józefa Rautenstraucha (1773–1842).

b[ene]¹⁰⁰ w karty polskie grając po susie, wygrał franków 5! To już prawdziwie moje do maryaszów nieszczęście. Celina z dziecieniem wyjechała już na letnie mieszkanie do Saint-Germain¹⁰¹.

25 lipca [1837 r.]¹⁰²

15-go wieczorem skonał na mojem ręku przyjaciel mój a od wszystkich kochany i żalowany Karol Edward Wodziński. W kilka dni pocieszony zostałem listem od dwóch lat błąkającego się po Libanie Juliusza. Pisał z Liworno¹⁰³, a ja go już miałem na straconego gdzieś na pustyni. A największą pociechą po Karolu to są jego listy do Matki i testament, które mam Karolinie matce odesłać. Pisze w liście: „kto umiera w Bogu jak ja mam nadzieję umrzeć, tego można żałować ale cicho, spokojnie. Życie to czyściec, to podróż. Połączymy się prędko wszyscy w większej Ojczyźnie naszej, gdzie nie ma łez i cierpień. Oh! Połączymy się pewnie; czuję to teraz więcej jak kiedy. Pokój więc i błogosławieństwo niech będzie nad tobą i nad tymi co jak ty drogie memu sercu. Gorączka więcej mi jeszcze przeszkadza. Żegnaj was. Przyciskam was wszystkich [s. 75] do serca, pojmujecie jak czule, jak dusznie, wszak to raz ostatni... Do zobaczenia moje najukochańsze, moje najdroższe, tam wysoko u najlepszego Ojca, który żałujących i kochających przyjmuje do siebie”.

Pytasz mnie Eugenio kto jest autorem *Rozkochanej Angielki*? Autor de *La bataille de Kirchholm*, hrabia! Krasieński¹⁰⁴ aż spod Radomia, gdzie jak i wszędzie wolno być mądrym lub głupim. Czajkowski po *Powieściach* pisze *Wernyhore*¹⁰⁵. Szkoda że po polsku pisać nie umie,

¹⁰⁰ Uwaga (łac.).

¹⁰¹ Saint-Germain-en-Laye – miasto w pobliżu Paryża, położone na zachód w odległości 19 km.

¹⁰² W wersji skróconej wydrukował Kallenbach. Zob. J. Kallenbach, *Z epoki...*, op. cit., s. 461–462.

¹⁰³ Liworno – miasto portowe we Włoszech.

¹⁰⁴ Wymieniony 2-tomowy utwór w języku francuskim Henryka Krasieńskiego (15.07.1804–16.09.1876) *La bataille de Kirchholm ou l'amour d'une Anglaise, roman historique...*, wydany w Paryżu w 1836 r. Zob. M. Paszkiewicz, *Henryk Krasieński*, [w:] PSB, t. 15, s. 174–175.

¹⁰⁵ Mowa o utworach pisarza, poety pochodzenia ukraińskiego Michała

kaleczy język w każdym wierszu, ale ma imaginacji na odprzedaż.

Przybyła do Paryża księżna Wirtemberska¹⁰⁶.

13 września [1837 r.]

Próbowałem podróży do Hawru¹⁰⁷ i Caen¹⁰⁸, wodą i lądem, aby się przygotować do przyszłorocznej i choć Eugenia cicho wciąż sobie powtarza, nic z tego nie będzie, a ja głową kiwam i za panną Anną Sosenkówną mówię jakoś to będzie, a w co by się obróciła maksyma moja *vouloir c'est pouvoir*¹⁰⁹? Czy kwiecień i maj, czy maj i czerwiec dogodniejsze, zostawiam do wyboru. Mój Rafael (Bujalski) jadący na Po-dole, opowie, jak to ja zamierzam tę podróż uskuteczyć.

[s. 76] Otwarto pierwszą kolej żelazną do S'Germain i cały Paryż od-wiedza to dawniej ciche miasteczko. Rady sobie dać nie może żeby dać gościnę albo nakarmić tylu wędrowców.

8 października [1837 r.]

Nasz artysta Bujalski spóźnił swój odjazd, bo czekał na ultimatum swej wyspiarki, a ta mu przysłała zdechłą papugę co ma znaczyć:

Jedźmy każdy w swoją drogę,

Ja cię wiecznie będę wspominać,

Ale twoją być nie mogę...¹¹⁰

A nie dziwny to obyczaj dawania w ten sposób odkazu. Plater Ce-zary jedzie do Drezna zaślubiać pannę Małachowską¹¹¹. Niejaki pan

Czajkowskiego (Sadyk Paszy) (29.09.1804–4.01.1886) *Powieści kozackie* (1837) i *Wernyhora wieszcz ukraiński: powieść historyczna z roku 1768* (1838). Zob. A. Lewak, *Czajkowski Michał*, [w:] PSB, t. 4, s. 155–159.

¹⁰⁶ Maria Anna z Czartoryskich (13.03.1768–21.10.1854), żona księcia Ludwika Wirtemberskiego.

¹⁰⁷ Le Havre – miasto portowe w północnej Francji.

¹⁰⁸ Caen – miasto w północno-zachodniej Francji.

¹⁰⁹ Chcieć to móc (fr.).

¹¹⁰ Cytat z poematu A. Mickiewicza *Dziady*.

¹¹¹ Cezary Plater poślubił Stefanię Małachowską (3.04.1819–16.08.1852) w Dreźnie 2.10.1843.

Doboszyński lat 5[0] wystrojony przechadzał się po ogrodzie Tuileryjskim, spodziewając się, że w końcu na wąsik swój złapie jaką dziewczynę i znalazła się jakaś panna de Motle, ale gdy się pokazało że tytuł *C[omt]e Doboszyński* do Dobosza nie należał, rozchwiało się małżeństwo. Co za mania tytułów, przy których trzeba koniecznie dokłamywać bajkę o zamkach nad Niewiażą¹¹² lub Sanem¹¹³.

14 listopada [1837 r.]

Właśnie w dzień imienin Mamy 4 listopada Klub¹¹⁴ nasz dawał obiad dla lorda Dudleya Stuarta¹¹⁵, a że jednocześnie i druk *Wernyhory*¹¹⁶ był skończony prosiłem J. U. Niemcewicza, aby mu pierwszy egzemplarz ofiarował. Myślałem, że mu odda prywatnie, a on przyniósł go z sobą na obiad i przy toaście od Drukarni Polskiej złożył mu w darze. Niepodobna mi było zamilczeć skoro wyprowadził nas wydawców na scenę, więc wytłumaczyłem [s. 77] znaczenie naszego podarunku błahego z siebie, ale cennego już tym samym, że rękoma czcigodnego Ursyna był oddany. Wernyhora¹¹⁷, Milordzie, był to prosty chłopiek ukraiński, przepowiadał przyszłe wskrzeszenie Polski za pomocą skarbów Anglii i wojsk francuskich i tureckich. Tym skarbem jest przyjaźń tak zacnych jak Ty Milordzie, mężów Albionu, a gdyby tam wszyscy zostali Stuartami tj.

¹¹² Niewiaża – rzeka na Litwie, jeden z dopływów Niemna.

¹¹³ San – rzeka, prawy dopływ Wisły, przepływa przez Ukrainę i Polskę.

¹¹⁴ Wspomniany Klub Polski, założony został w 1836 r. w celu wspólnej przyjemnej rozrywki. Członkowie klubu czytali razem, grali w różne gry (bilard, karty), jedli. Zob. *Ustawy Towarzystwa Polskiego*, Paryż 1837; *Statuts du cercle Polonais. Ustawy Towarzystwa Polskiego*, Paryż 1837.

¹¹⁵ Dudley Stuart (1803–1854) – angielski arystokrata, przyjaciel księcia A. Czartoryskiego, który aktywnie wspierał Polaków. Pełnił funkcję wiceprezesa Stowarzyszenia Literackiego Przyjaciół Polski.

¹¹⁶ Januskiewicz wspomina historyczną powieść Michała Czajkowskiego *Wernyhora*, która ukazała się drukiem. Zob. *Kalendarz Pielgrzymstwa Polskiego na rok 1838*, Paryż 1838, s. 44.

¹¹⁷ Wernyhora – legendarny wieszcz ukraiński i lirnik kozacki z XVIII wieku. W polskim micie narodowym, ale też w tradycji literackiej (J. Słowacki, M. Czajkowski, S. Wyspiański) przedstawiany jako osoba przepowiadająca losy Rzeczypospolitej.

przyjaciółmi Polski, bo Stuart i przyjaciel Polski są synonimem dla nas, pewnie Polska zmartwychwstanie i przepowiednie Wernyhory będą spełnione”.

Milord bardzo rzewnie odpowiedział i wszyscy bardzo byli radzi, to mnie pojednało że wszystkim, bo nie uwierzycie Panie, niejednemu się zdawało, że ja wystąpię z jakąś tyradą przeciw księciu Adamowi¹¹⁸. Nawet generał Skarżyński¹¹⁹ z uczernionym wąsikiem zbliżył się do mnie i chcąc mi przyjemność sprawić, gadał o Was, o Osieku, więc mu ja przypomniałem, że dziś imieniny Mamy i piliśmy jej zdrowie. Niechże Mama żyje długie lata i doczeka się spełnienia wróżb Wernyhory.

Mówią tu głośno o skandalu do którego i polskie imię wplątane. Doktorowie Wołowski i Koreff¹²⁰ przez 5 miesięcy leczyli magnetyzmem, szarlatanizmem jakąś panią Lincoln i domagają się dziś od niej za swe trudy 400 000 franków¹²¹.

Olga Gorbaczewa

¹¹⁸ Chodzi o ks. Adama Czartoryskiego.

¹¹⁹ Kazimierz Skarżyński (1792–1856) – generał brygady w powstaniu listopadowym, emigrował do Francji.

¹²⁰ David Ferdinand Koreff (1783–1851) – niemiecki pisarz, lekarz.

¹²¹ Zob. „Wiadomości Zagraniczne, Gazeta Wielkiego Księstwa Poznańskiego”, nr 296 z 18.12.1837, s. 2.